

Niezaszczepieni nie będą mogli wychodzić z domu w weekend

5 października 2021

Jeszcze kilka dni temu słyszeliśmy, że Rumunia wypisała się z covidowego szaleństwa. Teraz okazuje się, że po „kroku w tył” w zakresie szczepień i likwidacji kolejnych punktów, rząd robi dwa kroki do przodu wprowadzając oburzające restrykcje dla niezaszczepionych.



Niezaszczepieni – a w Rumunii to ponad 70% populacji kraju – nie będą mogli w weekend wychodzić z domu. Poza tym rząd Rumunii wprowadza obowiązkowe maski na świeżym powietrzu. Wejście do restauracji, kin, klubów fitness będzie teraz tylko dla zaszczepionych i ozdowieńców.

Jeszcze niedawno władze Rumunii publicznie przyznawały, że szczepienia przeciw COVID-19 się nie przyjęły i dlatego rząd wycofuje się z planu zaszczepienia całej populacji. Okazało się, że był to jakiś manewr polityczny, albo rządzący zostali zmuszeni do zmiany podejścia, bo nagle zmienili politykę względem koronawirusa o 180 stopni! Jako metodę motywowania ludzi do wstrzyknięcia sobie tych preparatów wybrano stare dobre gnębienie wybranej grupy społecznej – w tym wypadku niezaszczepionych.



Rumuni nie są tym szczególnie zachwyceni i w Bukareszcie już 2 października 2021 r. rozpoczęły się wielkie protesty przeciwko narzuconym restrykcjom, w tym paszportom zdrowotnym, nieformalnemu przymusowi szczepień „dobrowolnymi” szczepionkami przeciw COVID-19 i innym restrykcjom pełzającej

sanitarnej tyranii opanowującej cały świat.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl